

Bezprecedensowy wzrost poparcia dla PiS-u

15 kwietnia 2022

Zapewne kiedyś stanie się to przedmiotem dokładnych badań naukowców. Wyjaśnią oni, z czym jest związany bezprecedensowy wzrost poparcia rządzącego Prawa i Sprawiedliwości. Na razie jednak trudno to pojąć.

Sytuacja ekonomiczna Polaków, jeśli nie jest jeszcze całkiem dramatyczna, to staje przed zapowiedziami obniżenia poziomu życia, które widoczne są na horyzoncie. Wysoka cena benzyny, dwucyfrowa inflacja, wojna u granic Polski, wzrost cen na podstawowe artykuły, to wszystko powinno spowodować, że społeczeństwo pokaże rządowi żółtą kartkę. Nic takiego jednak się nie dzieje.

Ostatni sondaż, przeprowadzony przez Instytut Badań Spraw Publicznych na zlecenie portalu StanPolityki.pl, specjalizującego się w prezentowaniu badań i sondaży na różne tematy, pokazuje bardzo ciekawe wyniki.

W omawianym sondażu Prawo i Sprawiedliwość mogłoby liczyć (gdyby wybory odbywały się 10 kwietnia) aż na 40,68 proc. głosów. Wartość ta nie robiłaby aż tak silnego wrażenia, gdyby nie porównanie z następną partią, zajmującą drugie miejsce. To Koalicja Obywatelska, która mogłaby liczyć, że zagłosowałby na nią co piąty wyborca (22,61 proc.). Oznacza to spadek o prawie cztery punkty procentowe, podczas gdy PiS-owi wzrosło o ponad sześć procent. Różnica o ponad 18 procent między PiS a KO, to jest właśnie nokaut w politycznej walce o poparcie społeczne.

Polska 2050 Szymona Hołowni odnotowała niezły rezultat – 16,95 (wzrost o 2,07 proc.). Potem długa przerwa i peleton zamyka Konfederacja z wynikiem 6,94 proc. (mniej o 2 proc.) i na samym końcu i na krawędzi progu wyborczego Lewica z 5,53 proc. i spadkiem o 2 procent od ostatniego badania.

Zapewne nie ma wpływu na preferencje wyborcze pytanym stosunek poszczególnych partii do wojny na Ukrainie, bo tu wszystkie są zgodne: poparcie Ukrainy i jednoznacznie antyrosyjskie wypowiedzi oraz zachęty do jak największego potępienia Rosji. Może zatem patriotyczna narracja? Też raczej nie, słowo „patriotyzm” używane jest przez wszystkich uczestników sceny politycznej jako narzędzie do kształtowania swego pro polskiego wizerunku. Być może poparcie rządu bierze się z oczekiwania społecznego na gwarancje stabilizacji, którą rząd w jakiś, choćby werbalny, sposób zapewnia.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu